

STANOWISKO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 10 lutego 2017 r.

w przedmiocie zagrożeń niezawisłości sędziowskiej
związanych z działalnością prokuratury

Krajowa Rada Sądownictwa ma obowiązek reagować na wszelkie działania, które stanowią zagrożenie dla niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a także godzą w wizerunek wymiaru sprawiedliwości. Źródłem praw i obowiązków Rady w tym zakresie jest art. 186 ust. 1 Konstytucji RP. Ochrona wyżej wymienionych wartości leży w interesie każdego obywatela, gdyż zapewnia mu dostęp do rzetelnego, bezstronnego i kompetentnego sądu. Dlatego też w związku z działaniami jednostek prokuratury prowadzonymi wobec sędziów Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie i Sądu Okręgowego w Rzeszowie, Krajowa Rada Sądownictwa stwierdza, co następuje.

W ostatnim czasie, Krajowa Rada Sądownictwa obserwuje nasilające się działania jednostek prokuratury, w oczywisty i nieuprawniony sposób wywierające wpływ na niezawisłość sędziowską.

Z komunikatu Prokuratury Regionalnej w Katowicach wynika, że w sprawie dotyczącej bezpośrednio interesów procesowych i osobistych Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, w dniu 3 lutego 2017 r. Prokuratura Regionalna w Katowicach pod sygn. akt RP V Ds. 2.2017 wszczęła śledztwo „w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków, w okresie przełomu trzeciego i czwartego kwartału 2014 r. do dnia 9 maja 2016 r. przez sędzię przewodniczącą jednoosobowego składu Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, w toku postępowania o sygn. akt XIV K 709/11/S, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.” W ocenie Rady, tak opisany przedmiot śledztwa jednoznacznie wskazuje, że wszczynając je „w sprawie”, prokuratura w rzeczywistości prowadzi postępowanie przeciwko konkretnemu sędziemu, tym bardziej, że postanowienie z dnia 9 maja 2016 r. zostało wydane przez Sąd w składzie jednoosobowym. W ten sposób omijana jest procedura uzyskania zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (tzw. uchylenia immunitetu). Opisane wyżej śledztwo dotyczy

wydania przez Sąd postanowienia z dnia 9 maja 2016 r. o przyznaniu Śląskiemu Uniwersytetowi Medycznemu w Katowicach kwoty 371.648,98 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie pisemnej opinii uzupełniającej. Należy podkreślić, że postępowanie sądowe w sprawie XIV K 709/11/S nie zostało dotąd zakończone, prokuratura bierze w nim udział w charakterze strony.

Rada przypomina, że postanowienie o przyznaniu kosztów jest orzeczeniem sądu wydawanym w toku postępowania sądowego i podlega zaskarżeniu. W realiach powyższej sprawy, na skutek zażalenia prokuratora, przedmiotowe postanowienie Sądu zostało uchylone przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z 27 stycznia 2017 r. o sygn. akt IV Kz 381/16. Prokurator skorzystał już zatem ze swojego ustawowego uprawnienia do kontroli zgodności z prawem orzeczenia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie w przedmiocie przyznania kosztów za opinię uzupełniającą. Krajowa Rada Sądownictwa podkreśla, że to Konstytucja gwarantuje zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego oraz prawo do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji. Te instytucje służą kontroli orzeczeń sądów.

Przed wszystkim jednak należy podkreślić, że działania prokuratury obejmujące prowadzenie śledztwa *de facto* wobec sędziego i mające za swój przedmiot konkretne czynności procesowe, jakie sędzia podejmuje w toku sprawy – przed jej prawomocnym zakończeniem, godzi w konstytucyjne gwarancje niezawisłości sędziego i jest formą szykany i niedozwolonego nacisku zarówno w stosunku do sędziów, jak i organów sądów. Wymiar sprawiedliwości nie może funkcjonować w warunkach zastraszania i wywierania wpływu sędziów. Prokurator, jako strona postępowania karnego, może korzystać z prawa do instancyjnej weryfikacji orzeczeń sądów. Jest to działanie pożądane i – jak się okazało w niniejszej sprawie – skuteczne. W ocenie Rady, prowadzenie postępowania karnego w związku z wydaniem przez sędziego nieprawomocnego orzeczenia, które zostało uchylone w ramach kontroli instancyjnej, nie może zostać ocenione inaczej, jak próba wywarcia nieuprawnionego wpływu na władzę sądowniczą oraz działanie mające podważyć bezstronność składu orzekającego Sądu. Oceny tej dowodzi treść wniosku prokuratury o wyłączenie ww. sędziego od orzekania w sprawie XIV K 709/11/S, w którym sformułowano pod adresem sędziego również inne, całkowicie bezpodstawne insynuacje.

Podobnie należy ocenić wypowiedź Prokuratora Generalnego, który poinformował, że zlecił właściwym jednostkom prokuratury ustalenie, czy skład orzekający Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie dopuścił się przestępstwa przez odmowę

zastosowania tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego. Działanie takie jest w istocie nielegalnym środkiem nacisku na sędziów, którzy rozpoznają wnioski prokuratorów o zastosowanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym. Powstaje wrażenie, że każdy sędzia, który odmówi uwzględnienia wniosku prokuratora jako strony postępowania sądowego, naraża się na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej. Takie postępowanie Ministra Sprawiedliwości bezpośrednio godzi w niezawisłość sędziów i pozbawia obywateli prawa do niezależnego i bezstronnego sądu.

W ocenie Rady, poważne wątpliwości budzą również działania organów ścigania, polegające na przeszukaniu pomieszczeń mieszkalnych sędziego Sądu Okręgowego w Rzeszowie, choć przeszukanie to dotyczyło dokumentacji, która – jak wynika z pisma tego sędziego – zostałyby wydana właściwym organom na wezwanie. Zastosowanie w tej sprawie przeszukania, które jest instytucją procesową intensywnie ingerującą w prawa i wolności obywatelskie, może być uznane za próbę zastraszania i wywierania wpływu na osoby piastujące funkcje publiczne.

Krajowa Rada Sądownictwa podnosi, że opisane wyżej działania organów powołanych do ścigania przestępstw i ochrony prawnej, są wykorzystywane instrumentalnie, co niewątpliwie osłabia poczucie bezpieczeństwa obywateli i zaufanie do bezstronności organów państwa wymiaru sprawiedliwości. Działania prokuratury muszą pozostawać w zgodzie z podstawowymi zasadami funkcjonowania państwa prawa.

Mając powyższe na uwadze, Rada przypomina, że do podstawowych gwarancji niezależności i bezstronności sądownictwa należy immunitet sędziowski. Zgodnie z art. 181 Konstytucji RP, sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności. Sędzia nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się prezesa właściwego miejscowo sądu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.

Rada przypomina, że immunitet sędziowski „jako uprawnienie o charakterze publicznym, polega na przyznaniu sędziom szczególnego, ściśle określonego uprawnienia zwalniającego ich z podlegania powszechnie wiążącym obowiązkom prawnym ze względu na konieczność zapewnienia wymiarowi sprawiedliwości oraz obywatelom wykonywania zadań

jurysdykcyjnych w sposób wolny od jakichkolwiek wpływów i nacisków” (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2014 r. o sygn. akt II CSK 407/13, OSNC 2015, Nr 4, poz. 47). „Celem tej instytucji jest ochrona zaufania publicznego do wymiaru sprawiedliwości, a nie ochrona grupy funkcjonariuszy państwowych przed odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwa” (zob. uchwała SN z 16 grudnia 2005 r., SNO 44/05, OSNSD 2005, Nr 1, poz. 24). Istotą immunitetu sędziowskiego jest „niezależne, wolne od nacisków działanie wymiaru sprawiedliwości, ochrona niezależności sądów i rzetelności wymierzania sprawiedliwości przez sądy, a także ochrona niezawisłości poszczególnych sędziów i zapewnienie im możliwości prawidłowego orzekania” (por. wyrok TK z 2 kwietnia 2015 r. o sygn. akt P 31/12, OTK-A 2015, Nr 4, poz. 44).

Rada przypomina, że pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wymaga uprzedniej zgody sądu dyscyplinarnego. Uzyskanie zgody sądu dyscyplinarnego jest zatem niezbędne dla przedstawienia sędziemu zarzutów. W ocenie Rady, zgoda sądu dyscyplinarnego jest niezbędna również dla prowadzenia postępowania przygotowawczego przed przedstawianiem zarzutów, gdy okoliczności sprawy wskazują, że postępowanie to w istocie dotyczy odpowiedzialności karnej skonkretyzowanej osoby, pełniącej urząd sędziowski. Rada stoi również na stanowisku, że zgoda sądu dyscyplinarnego jest niezbędna również dla podjęcia przez organy ścigania czynności procesowych ingerujących bezpośrednio w prawa i wolności sędziego, identyfikowanych jako środki przymusu, jak np. przeszukanie czy zatrzymanie rzeczy. Działania takie zmierzają bowiem bezpośrednio do pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej. Przeprowadzenie takich czynności procesowych bez zgody sądu dyscyplinarnego oznaczałoby, że gwarancje związane z immunitetem sędziowskim mają charakter iluzoryczny. Rada przypomina również, że sędzia nie może być zatrzymany lub aresztowany. Zakaz ten nie dotyczy ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa. Zatrzymanie sędziego jest dopuszczalne wyłącznie, jeżeli jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się prezesa właściwego miejscowo sądu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego.